

**Sygnatura akt VI Ka 619/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 września 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SSO Marcin Mierz (spr.)

SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2014 r.

sprawy **Ł. S.** ur. (...) w R.

syna R. i K.

oskarżonego z art. 279§1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 15 maja 2014 r. sygnatura akt VI K 568/11

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 619/14

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 19 września 2014 roku

Apelacja obrońcy oskarżonego Ł. S. od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 15 maja 2014 roku (sygn. akt VI K 568/11), którym to wyrokiem oskarżony uznany został za winnego popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., okazały się zasadna, przez co skutkować musiała uchyleciem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Nie bez racji pozostawały także zarzuty i argumenty apelacji prokuratora. Z uwagi jednakże na dostrzeżenie przez sąd odwoławczy okoliczności nakazujących uchylenie zaskarżonego orzeczenia z przyczyn dalej idących niż podniesione w apelacji oskarżyciela, uchybienia podniesione w apelacji prokuratora, które zdaniem sądu odwoławczego prowadzić mogłyby do zmiany zaskarżonego orzeczenia, stały się bezprzedmiotowe dla zapadłego przed sądem odwoławczym wyroku.

Apelacja obrońcy zasadna pozostaje w zakresie w jakim podnosi obrońca nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy wszystkich z okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nieodniesienie się przez Sąd Rejonowy do całości ujawnionych w toku rozprawy dowodów, jak również błędną ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Wydając zaskarżony wyrok dopuścił się sąd obrazy art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k., które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Stwierdzić należy, że realizując powinność wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy sąd orzekający winien zgromadzić pełny materiał dowodowy, poddać go ocenie stosownie do kryteriów wskazanych w art. 7 k.p.k., a przeprowadzoną przez siebie analizę przedstawić w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Ocena dowodów, by pozostawała pod ochroną odpowiednich przepisów kodeksu postępowania karnego, oparta być musi o całokształt ujawnionych w toku postępowania okoliczności, zarówno dla oskarżonego korzystnych, jak i tych, które oskarżonego mogą obciążać. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku winny natomiast zawierać odniesienie do wszystkich tych okoliczności odzwierciedlając proces rozumowania sądu prowadzący do wydania wyroku. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia prowadzić musi do uznania, że oceniając zgromadzone dowody nie uwzględnił sąd szeregu okoliczności sprawy, nie poddał ich ocenie, przez co zapadły wyrok musiał zostać uchylony, a sprawa przekazana być musiała Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej do ponownego rozpoznania. Jak wielokrotnie stwierdzano w judykaturze, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego wtedy, gdy jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu (zob. postanowienie SN z dnia 18.01.2007r., III KK 271/06, OSN KW 2007/1/9). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku tego warunku nie spełnia.

Zaskarżonym wyrokiem przypisał sąd oskarżonemu Ł. S. popełnienie przestępstwa kradzieży z włamaniem. Czyn ten polegać miał na rozmontowaniu wiaty znajdującej się na posesji pokrzywdzonego i dokonaniu kradzieży z tejże wiaty szeregu wyszczególnionych w opisie czynu przedmiotów, w tym elementów przeseł wiaty oraz motocykla marki J.. Na kradzież przeseł wskazuje wiaty w swojej pierwszej relacji świadek C. K. nie wspominając jednak nic o kradzieży przeseł ogrodzenia, które wedle jego zeznań miało zostać przez sprawców pokonane poprzez przecięcie siatki ogrodzeniowej. Z relacji jednak świadka H. R. (1) wynika, że widział on na posesji pokrzywdzonego młodych chłopców wynoszących przeseła ogrodzenia, a nie przeseła wiaty (k. 43). O przesełach ogrodzenia, a nie wiaty zeznaje także sam pokrzywdzony w kolejnej relacji (k. 86). Gdyby okazało się, że przedmiotem kradzieży nie pozostawały elementy wiaty, lecz przeseła ogrodzenia nieruchomości, wówczas fakt rozebrania elementów wiaty pozostawałby wątpliwy w świetle całokształtu zgromadzonych dowodów, poddając również pod wątpliwość możliwość przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa kwalifikowanego typu przestępstwa kradzieży, a to kradzieży z włamaniem, której istotą wedle opisu czynu pozostawać miało dostanie się przez sprawców do zamkniętego pomieszczenia wiaty poprzez rozmontowanie jej elementów (przeseł).

Zgodnie z przyjętym w orzecznictwie poglądem kradzież z włamaniem jest w każdym przypadku kradzieżą powiązaną z przełamaniem zabezpieczenia zamkniętego pomieszczenia. Budowla określana jako wiaty ze swej istoty natomiast nie musi stanowić pomieszczenia zamkniętego. Takie znaczenie tego słowa funkcjonuje zarówno w języku powszechnym, jak i znajduje swój wyraz w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1999 roku w sprawie Polskiej Klasyfikacji Obiektów Budowlanych (PKOB). Z załącznika do wspomnianego rozporządzenia wynika, iż wiaty stanowi pomieszczenie naziemne nie obudowane ścianami ze wszystkich stron lub nawet w ogóle ścian pozbawione (Pkt I Objasnienia wstępne, pkt 2 Pojęcia podstawowe). Z zeznań pokrzywdzonego C. K. wynika jedynie, że wiaty z której sprawcy skradli przedmioty była „zabezpieczona – zamykana”. Brak jest natomiast jakichkolwiek informacji o sposobie jej zabezpieczenia – zamknięcia. W zeznaniach swoich nie wskazuje pokrzywdzony, że wiaty ta zamknięta była na klucz, kłódkę lub w inny specjalny sposób uniemożliwiający swobodny do niej dostęp. Tymczasem nie każde zamknięcie powoduje, że dostanie się do wnętrza pomieszczenia wyczerpuje znamiona przestępstwa kradzieży z włamaniem. Należy pamiętać, że zabezpieczeniem, którego pokonanie skutkować może odpowiedzialnością za przestępstwo kradzieży z włamaniem jest tylko taka przeszkoda materialna, utrudniająca dostęp do rzeczy, która ma charakter specjalny, nie stanowi więc tzw. zwykłego zamknięcia. Zabezpieczenie oznacza, iż normalny dostęp do zabezpieczonej rzeczy jest niemożliwy. Nie może być uznane za zabezpieczenie na przykład zamknięcie drzwi na zwykłą klamkę, bez zamknięcia zamka na klucz, haczyk, zasuwkę itp. (por. D. Pleńska, O. Górniok (w:) System prawa karnego..., s. 439). W takim bowiem przypadku istnieje możliwość normalnego dostępu do rzeczy. Z akt sprawy nie wynika zatem, by wiaty z której dokonać miał oskarżony kradzieży zabezpieczona była w sposób, którego pokonanie skutkuje odpowiedzialnością karną z art. 279 § 1 k.k.. Z relacji Ł. B. wynika, że do wiaty sprawcy dostali się przez

„cofnięcie takiej bramy żelaznej, żeby się zrobiła luka w tej wiacie” (k. 33). Nie wspomina świadek o specjalnym zabezpieczeniu, ani też o rozebraniu elementów wiaty. O rozebraniu wiaty, czy też pokonywaniu przez sprawców przeszkody w celu dostania się do niej nie zeznaje również świadek H. R. (1), który widzieć miał fragment czynu objętego aktem oskarżenia. Świadek S. W. z kolei zeznał, że do wiaty dostał się on wraz ze współsprawcami poprzez bramę metalową, którą otwarli pchając i zwalniając dolne zabezpieczenie w formie zatrasku. Niezależnie od ich sprzeczności z pozostałymi dowodami w tym względzie, twierdzenia świadka pozostają na tyle ogólne, że nie sposób wyprowadzić z nich pewny wniosek o takim rodzaju zabezpieczenia wiaty, którego pokonanie wyczerpuje znamiona przestępstwa kradzieży z włamaniem. Nie wiadomo także, czy relacja tego świadka uznana została w ogóle przez Sąd Rejonowy za zasługującą na wiarę, a przez to mogącą stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia pozostaje sprzeczna w kwestii tego, czy relacja świadka uznana została za zasługującą na wiarę w całości (str. 3), czy też jedynie w części (str. 4).

Jeszcze bardziej wątpliwą pozostaje kwestia możliwości objęcia przestępstwem kradzieży z włamaniem skradzionego na szkodę P. K. (1) motocykla. Wedle jednoznacznej w tym względzie relacji tego świadka złożonej na krótko po zdarzeniu i przez to znacznie bardziej wiarygodnej niż odmienna w swej treści relacja świadka z rozprawy, skradziony na jego szkodę motor pozostawiony został przez niego „na ogrodzonym terenie” (k. 6 odwrót). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika przy tym z jakich powodów pomimo tej treści zeznań pokrzywdzonego kradzież motoru potraktowana została jako kradzież z włamaniem. Pamiętać natomiast trzeba, że zgodnie z dominującym w orzecznictwie poglądem pojęcie kradzieży z włamaniem związane pozostaje nierozdzielnie z usunięciem przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia utrudniającym dostęp do jego wnętrza (por. uchwała SN z 25 czerwca 1980 r., VII KZP 48/79, OSNKW 1980, nr 8, poz. 65). Ogrodzony teren nie spełnia natomiast warunku zamkniętego pomieszczenia. W tym kontekście rozważenia przy ponownym rozpoznaniu sprawy wymagało będzie, czy fragment czynu polegający na kradzieży motocykla nie stanowił będzie wyłącznie tzw. zwykłej kradzieży, a co za tym idzie, czy powinna ona zostać wyodrębniona z zarzutu objętego aktem oskarżenia i potraktowana jako odrębny czyn, który w aktualnym stanie prawnym wyczerpuje już tylko znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. uwagi na wartość szkody nie przekraczającą ustawowego progu właściwego dla przestępstwa kradzieży.

Wbrew treści uzasadnienia, oskarżony Ł. S. także będąc przesłuchiwanym po raz pierwszy w niniejszej sprawie wyłącznie częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 107 odwrót). Wydając wyrok skazujący Sąd Rejonowy jako dowody wskazujące na sprawstwo oskarżonego powołał zeznania P. K. (2), H. R. (1) i S. J. stwierdzając, że dowodzą one udziału oskarżonego w przestępstwie kradzieży objętej aktem oskarżenia. Tymczasem relacja świadków K. i J. odnosi się do udziału oskarżonego jedynie w sprzedaży części ze skradzionych przedmiotów. Wystarczającej ocenie nie poddał sąd natomiast relacji świadka H. R. (1), który wedle uzasadnienia zaskarżonego wyroku miał rozpoznać oskarżonego jako sprawcę kradzieży (k. 102-103). Wyniki tego okazania poddane zostać muszą natomiast ocenie, także w aspekcie całokształtu zgromadzonych w postępowaniu dowodów, w tym i pierwszej relacji tego świadka. Warto także zauważyć, że zeznania świadka H. R. (2) nie odnoszą się do całości zarzucanego oskarżonemu przestępstwa, a jedynie do fragmentu czynu. Nie widział bowiem świadek całości rozciągniętego w czasie przestępstwa. Jak już w uzasadnieniu niniejszym wspomniano, z jego relacji złożonej w postępowaniu przygotowawczym nie wynika, by widział on pokonywanie przez sprawców przeszkody, podobnie, jak i nie widział kradzieży wszystkich z opisanych w zarzucie przedmiotów.

Nie przesądzając zatem w niczym ostatecznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy stwierdzić należy, że uchybienia powyżej wskazane skutkować musiały uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej do ponownego rozpoznania. Ponownie rozpoznając sprawę będzie sąd musiał powtórzyć postępowanie dowodowe w całości, o ile nie dostrzeże konieczności przeprowadzenia dowodów innych niż już dotychczas przeprowadzone. Prowadząc postępowanie baczyl będzie, by wyjaśnione zostały wszechstronnie okoliczności niniejszej sprawy, zwłaszcza kwestie zarysowane wyżej istotne dla rozstrzygnięcia odpowiedzialności karnej oskarżonego, a ewentualnie kwalifikacji prawnej objętego aktem oskarżenia czynu. Oceniając zeznania świadków nie pominie nadto sąd żadnej z istotnych okoliczności, która z zeznań tych będzie wynikać poddając ocenie

wszystkie ich relacje. Odniesie się także do sprzeczności pomiędzy relacjami poszczególnych świadków. Zwróci także uwagę, by nie ponowić błędów trafnie wykazanych w apelacji prokuratora. Wydanie wyroku poprzedzone być musi dokładną analizą wszystkich z dostępnych w niniejszej sprawie dowodów, także w aspekcie możliwości przypisania oskarżonemu udziału w całości zarzuconego mu czynu popełnianego przecież na przestrzeni co najmniej kilku dni. Właściwie zgromadzony przez Sąd materiał dowodowy powinien być poddany następnie rzetelnej ocenie, przy zachowaniu zasad swobodnej oceny dowodów i logicznego rozumowania oraz uwzględnieniu wskazań doświadczenia życiowego.